

# Fatima Maciejewska, Przemysław Bury

---

## Dysfunkcjonalność rodziny : psychologiczny i socjologiczny aspekt definicji

---

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 2, 27-41

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Fatima MACIEJEWSKA**

**Przemysław BURY**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

## **DYSFUNKCJONALNOŚĆ RODZINY. PSYCHOLOGICZNY I SOCJOLIGOCZNY ASPEKT DEFINICJI**

### **Streszczenie**

Celem artykułu jest dokonanie przeglądu definicyjnych propozycji jednego z podstawowych pojęć w obszarze nauk o rodzinie: *rodzina dysfunkcyjna*. Wychodząc od wprowadzającego w problematykę opisu i sposobu rozumienia pojęcia *rodzina*, w artykule wskazano na podstawowe różnice oraz podobieństw w rozumieniu problematyki *rodzinnej dysfunkcyjności*, formułowane przez autorów reprezentujących podejście psychologiczne oraz socjologiczne. Przedmiotem pracy jest również próba dokonania klasyfikacji najczęściej cytowanych definicji dysfunkcyjnych forma aktywności rodzin oraz własna propozycja w tym zakresie.

\* \* \*

### **Wprowadzenie**

W literaturze fachowej dotyczącej rodziny możemy spotkać różne podejścia w opisywaniu mechanizmów jej tworzenia i zjawisk występujących w toku jej trwania. Część autorów nie przywiązuje znaczącej wagi sprawom definicyjnym, stosując podejście opisowe lub typologiczne. Pozostali jednak, tworzący znaczącą większość uważają, że od właściwego zdefiniowania zjawiska zależy dalszy tok postępowania zarówno przy teoretycznych rozważaniach jak i w badaniach empirycznych. Definicje dysfunkcyjności rodziny rozproszone są w licznych publikacjach, dlatego wydaje się potrzebnym zebranie choćby ich najbardziej reprezentatywnej części w jednym miejscu, co może ułatwić pracę osobom zainteresowanym problemem. Zarówno w socjologii jak i psychologii możemy wyróżnić subdyscyplinę dotyczącą rodziny. W obydwóch dziedzinach możemy jednak doszukać się różnic teoretycznych, metodologicznych, badawczych w odniesieniu do przedmiotu. Poniżej pokrótce zostaną omówione obydwie podejścia.

### **Rodzina – ujęcie socjologiczne**

Rodzina to jedno z podstawowych pojęć w obszarze socjologii. To podstawowa grupa pierwotna złożona z małżeństwa i dzieci (również adoptowanych) oraz krewnych i powinowatych każdego z małżonków. Istotą rodziny są dwa podstawowe rodzaje więzi: małżeńska oraz rodzicielska, które istotnie wyznaczają określone wzory życia rodzinnego oraz wskazują na swoiste role pełnione przez jej poszczególnych członków. Grupy rodzinne występują we wszystkich społeczeństwach i okresach historycznych, spełniając w życiu społeczeństwa kilka podstawowych funkcji, rozumianych jako zadania członków rodziny wobec siebie oraz otoczenia. Najczęściej wskazuje się na: 1. funkcje biopsychiczne (prokreacyjna, seksualna); 2. funkcje ekonomiczne (materialno-ekonomiczna, opiekuńczo-zabezpieczająca); 3. funkcje społeczno-wyznaczające (stratyfikacyjna, legalizacyjno-kontrolna); 4. funkcje socjopsychologiczne (socjalizacyjno-wychowawcza, kulturalna, religina,

rekreacyjno-towarzyska, emocjonalno-ekspresyjna).<sup>1</sup> Należy zgodzić się z S. Kawulą, że "swoistą cechą środowiska rodzinnego jest to, iż jego funkcje stanowią organiczną całość, złożoną i jednolitą, oraz nie są i nie mogą być realizowane oddzielnie." Funkcje wypełniane przez rodzinę są ważne dla innych grup społecznych, co uzasadnia fakt tak silnego i powszechnego zainteresowania sprawami rodziny, a często stanowi legitymizację dla ingerencji w przebieg jej życia wewnętrznego. Z socjologicznego punktu widzenia rodzina jest zatem traktowana jako grupa społeczna, stanowiąca środowisko dla procesu uspołecznienia jednostki. Jest pierwszym środowiskiem, w którym jednostka uczy się i staje istotą społeczną. Z perspektywy socjologicznej rodzina jest rozpatrywana najczęściej z uwzględnieniem dwóch aspektów, do której należą jej funkcje (wymienione powyżej) oraz struktura.<sup>2</sup> Przykładem definicji, która zawiera oba z wymienionych aspektów, jest propozycja Zbigniewa Tyszki, który ujmuje rodzinę jak „ustrukturalizowany i funkcjonalnie powiązany zbiór jednostek i specyficznych substruktur oraz mikroelementów społecznych tworzących mikrogrupę i zarazem instytucję społeczną, powiązaną wewnątrznie więzią małżeńską, więzią pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji oraz wypełniającą jednocześnie szereg istotnych, ważnych, zintegrowanych ze sobą funkcji wobec jednostek i społeczeństwa, w oparciu o regulatory występujące w kulturze behawioralnej”.<sup>3</sup>

Zgodnie z założeniami teoretyczno-metodologicznymi, w ujęciu socjologicznym rodzina traktowana jest jako całość, jako integralny i niezależny byt.<sup>4</sup> Zainteresowaniem socjologa są więzi, struktura oraz funkcje rodziny i to te elementy są przedmiotem poznania. Zgodnie z tym poglądem należy przyjąć, iż jakiegokolwiek zaburzenie, utrudniające rodzinie realizację którejś z jej podstawowych funkcji może powodować przejściową lub dłuższą niewydolność ogólnego jej funkcjonowania. O trwałości rodziny decydują jej wartości wychowawcze i czynniki wpływające na integrację rodziny. W każdej rodzinie jakość i poziom wypełniania funkcji decyduje o końcowych skutkach jej funkcjonowania, wyrażających się choćby w poziomie i stylu życia jej członków, w konfiguracji stosunków międzypokoleniowych, aspiracjach i planach życiowych, uznawanych systemach wartości i ogólnej filozofii życia. Tak więc właściwe funkcjonowanie rodziny we wszystkich sferach wymaga od jej członków spełnienia przypisanych im ról i funkcji społecznych. Jakiegokolwiek poważniejsze okresowe czy też trwałe zaburzenia jednej z podstawowych funkcji powodują zapoczątkowanie procesu dysfunkcji: „rodzina jako grupa społeczna funkcjonuje tylko wtedy prawidłowo, kiedy zostają spełnione warunki jej integracji”.<sup>5</sup> Zatem każde zaburzenie utrudniające rodzinie realizację którejś z podstawowych funkcji może powodować przejściową lub dłuższą niewydolność ogólnego jej funkcjonowania, czyli *dysfunkcjonalność*. Współczesne rodziny są szczególnie silnie narażone na procesy dezintegrujące jej spójność, bowiem model ich funkcjonowania uległ radykalnej zmianie. Jak wskazuje na to literatura socjologiczna, począwszy od lat 60-tych XX w. nastąpiło przejście od „rodzin wewnątrzsterownych”

<sup>1</sup> F. Adamski: *Socjologia małżeństwa i rodziny*. Warszawa 1982, s. 50

<sup>2</sup> Z. Tyszka: *System metodologiczny poznańskiej szkoły socjologicznej badań nad rodziną*. Poznań 1997, s. 35

<sup>3</sup> Ibidem, s. 35

<sup>4</sup> z czym oczywiście można polemizować, ponieważ byt grupy rodzinnej jest w zdecydowanej większości przypadków uzależniony od czynników zewnętrznych (np. możliwości podjęcia pracy zawodowej i uzyskania dochodów zapewniających pożądany standard życia)

<sup>5</sup> M. Jarosz: *Dziecko w rodzinie zdezintegrowanej*. „Problemy rodziny” 1980, nr 1, s. 9

(tj. sterowanych tradycją), w kierunku „rodzin zewnątrzsterownych” (tj. kierujących się wyznacznikami aktualnej kultury, kreowanej głównie przez media masowe). Role rodziców i dzieci są często znacząco odmienne od tradycyjnie rozumianych, występuje często ich odwrócenie. W takiej sytuacji podstawowa rola rodziców - jako świadomych wychowawców - jest bardzo trudna do zrealizowania.<sup>6</sup>

### **Rodzina – ujęcie psychologiczne**

Z psychologicznego punktu widzenia rodzina jest rozpatrywana przez pryzmat jednostek, które wchodzi w jej skład, a w szczególności poprzez stosunki interpersonalne, poprzez które możemy dostrzec wzajemne oddziaływanie między członkami rodziny. Istotą funkcjonowania rodziny jest głównie systemowość i wspólnotowość. Rodzina zatem to wspólnota osób wspomagająca siebie w procesie realizacji każdego z członków. Istotą rodziny są osoby (członkowie rodziny, którzy ją tworzą) oraz wzajemne relacje między nimi. Współcześnie rodzinę coraz częściej ujmujemy wg podejścia systemowego, a więc jako system interakcji i stosunków wzajemnych między jej członkami. Zgodnie z założeniami podejścia systemowego „wzajemne interakcje i stosunki międzyosobowe stanowią tkankę i spoiwo grupy rodzinnej”<sup>7</sup> Systemowe ujęcie rodziny zakłada, iż rodzina stanowi system otwarty, tzn. „(...) złożoną, zintegrowaną, całość, charakteryzującą się zorganizowanymi wzorami interakcji, które przybierają raczej cyrkularną, niż linearną formę”.<sup>8</sup> Podstawowym założeniem podejścia systemowego jest przyjmowanie zasady, zgodnie z którą elementy (osoby) wchodzące w skład systemu rodzinnego, są wzajemnie od siebie zależne, przyczyniając się do kształtowania wzorów zachowania i ukierunkowywane we własnym zachowaniu przez uczestniczenie w tych wzorach.

Wg M Tyszkowej system rodzinny składa się z funkcjonujących w jego obrębie i wyodrębniających się subsystemów tworzonych przez węższe układy stosunków i interakcji, do których należą układ interakcji i stosunków między małżonkami, między dzieckiem a każdym z rodziców, między dziećmi, oraz między dziećmi (wnukami) a dziadkami. Wspólnota rodzinna stanowi podwalinę społeczeństwa. Zgodnie z założeniami teoretyczno-metodologicznymi w ujęciu psychologicznym rodzina jest pierwsza przed społeczeństwem. Na wszystko, co się dzieje w rodzinie, należy zatem patrzeć jak na relacje międzyosobowe. W rodzinie dokonuje się proces rozwojowy dziecka, intencjonalne oddziaływanie rodziców mają decydujące znaczenie na proces tworzenia się osobowości. W ujęciu psychologicznym istotnymi czynnikami dla funkcjonowania rodziny są procesy modelowania i identyfikacji. W zależności od tego, jak rodzice się zachowują wobec siebie, wobec swoich dzieci i innych ludzi, w taki sposób ich dziecko może się zachowywać w dorosłym życiu, takie będzie prezentowało wzorce społeczne. Przedmiotem analizy jest układ stosunków psychiczno-osobistych. Psycholog dąży do poznania, stosując odpowiednie ku temu metody analizy relacji i interakcji panujących między członkami rodziny.

Równie często spotykanym sposobem psychologicznej analizy mechanizmów funkcjonowania i problemów rodziny jest perspektywa okresów jej życia. W literaturze najczęściej wymienia się kilka etapów przebiegu życia rodziny nuklearnej

<sup>6</sup> por. np. D. Riesman: *Samotny tłum*. Warszawa 1971, s. 50-75

<sup>7</sup> J. Namysłowska: *Terapia rodziny*. Warszawa 1997, s. 108

<sup>8</sup> M. Tyszkowa: *Rodzina a rozwój jednostki*. Poznań, 1990, s. 16

(tj. złożonej z rodziców i dzieci), obejmujących okres od narzeczeństwa do śmierci obojga rodziców. Duvall (1967) wskazuje na następujące fazy życia rodzinnego:

- 1) Tworzenie pary małżeńskiej (bez dzieci). Cechą charakterystyczną jest silne i wzajemne zainteresowanie partnerów. Najtrudniejszym do pokonania problemem dla małżonków są wyniesione z rodzinnych domów, najczęściej niezgodne, zwyczaje i zachowania oraz poglądy i postawy. Mogą one niezwykle silnie wpływać na wzajemne relacje i układy między małżonkami.
- 2) Małżeństwo mające małe dziecko. Jest to okres uczenia się wypełniania funkcji rodzicielskich oraz zmiana ustalonego w pierwszej fazie porządku życia. Pojawia się nowy zakres obowiązków i odpowiedzialności. Jest to zatem czas pełen nowych wyzwań, a co się z tym wiąże i konfliktów rodzinnych oraz podejmowania prób ich rozwiązywania, w kierunku stabilizacji warunków życiowych.
- 3) Rodzina z dziećmi w wieku przedszkolnym.
- 4) Rodzina z dziećmi w wieku szkolnym.
- 5) Rodzina z dziećmi nastoletnimi (między 13 a 21 rokiem życia).
- 6) Rodzina z dziećmi w okresie ich usamodzielniania się i opuszczania przez nich domu (od pierwszego do ostatniego dziecka).
- 7) Rodzina postparentalna. Obejmuje lata wspólnoty małżeńskiej po usamodzielnieniu się dzieci i ich odejściu z domu rodzinnego („puste gniazdo”). Sytuacja taka może umacniać lub pogarszać relacje między małżonkami.
- 8) Starzenie się członków rodziny. Głównym zadaniem i problemem w tej fazie jest przystosowanie się do zmian związanych z zakończeniem pracy zawodowej i naturalnym pogarszaniem się kondycji organizmu, a także do zmian związanych ze śmiercią współmałżonka. Problemy w tym okresie wynikają głównie z odmiennych reakcji kobiet i mężczyzn na proces starzenia się i zmianę ról w tym okresie.<sup>9</sup>

Istotne znaczenie dla prawidłowego trwania i funkcjonowania rodziny ma pierwsza z wyróżnionych faz - tworzenie się związku małżeńskiego, a następnie relacje w diadzie. Odgrywa tu role wiele czynników, w tym te występujące przed zawarciem związku małżeńskiego, o różnym stopniu złożoności i o charakterze interakcyjnym (tzn. żaden z nich nie działa w izolacji od pozostałych). Rola tych czynników w oddziaływaniu na relacje małżeńskie nie jest stała – zmienia się w zależności od fazy rozwojowej, w której w danym momencie małżeństwo się znajduje. W literaturze (np. Willi, 1996) najczęściej wskazuje się na cztery fazy życia związku małżeńskiego:

- tworzenie się stabilnego związku;
- rozwój i realizacja małżeństwa;
- kryzys wieku średniego;
- małżeństwo wieku podeszłego.<sup>10</sup>

<sup>9</sup> za: J. Rembowski: *Rodzina w świetle psychologii*. Warszawa, 1978

<sup>10</sup> za: B. Harwas-Napierala: *Niektóre czynniki zaburzające relacje między małżonkami*. W: L. Gapik, A. Woźniak (red.): *Postępy psychoterapii. Tom IV. Problemy małżeństwa i rodziny*. Poznań 2002, s. 49

### Dysfunkcjonalność rodziny

Przed dokonaniem przeglądu definicji z perspektywy psychologicznej i socjologicznej warto zwrócić uwagę na fakt, że analizując liczne publikacje na temat dysfunkcjonalności rodziny można zauważyć, iż wielu autorów stosuje obok pojęcia dysfunkcjonalności, takie pojęcia, jak: patologia, dezorganizacja, czy dezintegracja (np. M. Jarosz, Z. Tyszka, M. Ziemska, S. Kawula, Z. Markocki, B. Urban, M. Sztuka, M. Jarosz, L. Mościcka, A. Kozłowska, O. Lipowski, Z. Gawlina). Na pierwszy rzut oka można by przyjąć założenie o tożsamości tych terminów, jednak czy rzeczywiście można pomiędzy nimi postawić znak równości? Najprościej pojęcie dysfunkcjonalności można wytłumaczyć jako brak funkcjonalności. Czy jednak jest to takie proste? Wydaje się, że omawiane pojęcie jest o wiele bardziej złożone i skomplikowane, dlatego też wielu autorów definiując je odnosi się też i do innych kontekstów. Trzeba jednak stwierdzić, że niektórzy autorzy traktują je zamiennie, jako synonimy. Dysfunkcjonalność obejmuje bardzo wiele zjawisk, które wpływają negatywnie na rodzinę, jej członków oraz relacje między nią a społeczeństwem. Sama w sobie jest zjawiskiem negatywnym społecznie, a co za tym idzie powoduje niekorzystne dla społeczeństwa i jego członków skutki.

Pojęcie „dysfunkcjonalność” z samej swojej definicji posiada zabarwienie pejoratywne. W języku polskim dysfunkcjonalność tłumaczona jest jako rozłam czegoś, niezgodność, nieprzystosowanie, nieprawidłowość, niekiedy utożsamiane z takim pojęciami jak wadliwy, nienormalny, zły.<sup>11,12,13,14,15</sup> Wg funkcjonalizmu w każdym systemie istnieją elementy dysfunkcjonalne, które trudno wyjaśnić potrzebami systemu jako całości. Najprościej można powiedzieć, że dysfunkcjonalność jest przeciwieństwem funkcjonalności, czyli czegoś, co spełnia funkcje do których jest powołane. Kiedy w dalszej części pracy zostaną poddane ocenie z perspektywy psychologicznej i socjologicznej definicje „dysfunkcjonalności rodziny” i zostanie dokonany ich przegląd, będzie można stwierdzić, iż pomimo, że są one bardzo różnorodne, to ich podstawą są zjawiska oraz procesy, które ogólnie rzecz ujmując są negatywne, powodujące zaburzenia w funkcjonowaniu rodziny.

W większości przypadków autorzy, zarówno psycholodzy jak i socjolodzy, zgadzają się co do faktu, iż pojęcie rodziny dysfunkcjonalnej, jest pojęciem szerszym i zawiera w sobie pojęcie rodziny patologicznej. Dla przykładu M. Sztuka opisując akceptację wartości w środowisku rodzinnym spatologizowanym zauważa, że przejawy patologii społecznej na gruncie rodziny stanowią jeden z symptomów ogólnej dysfunkcjonalności naturalnego środowiska. Wśród tych przejawów wyróżnia: patologię więzi emocjonalnej, zaniedbanie ról rodzinnych, a także niedojrzałość małżonków w momencie zawierania związku małżeńskiego. Ten ostatni element stanowi częsty przedmiot badań. Dla przykładu A. Kotlarska-Michalska poruszając problematykę małżeństw dysfunkcjonalnych (w literaturze socjologicznej określanych również pojęciem *małżeństwa konfliktowego*) wskazuje, że największe problemy mogą wynikać z braku chęci lub umiejętności zaspokajania wzajemnych potrzeb. Stąd też wyróżnia małżeństwa dysfunkcjonalne ze względu na potrzebę komunikacji, na potrzebę seksualną oraz na potrzebę kochania i bycia kocha-

<sup>11</sup> *Słownik Języka Polskiego*. Warszawa 2006

<sup>12</sup> G. Marschal (red.): *Słownik Socjologii i Nauk Społecznych*. Warszawa 2004

<sup>13</sup> *Encyklopedia PWN*. Warszawa 2006

<sup>14</sup> W. Kopaliński (red.): *Słownik Wyrazów Obcych*. Warszawa 2000

<sup>15</sup> K. Olechnicki, P. Wałęcki (red.): *Słownik socjologiczny*. Warszawa 2004

nym.<sup>16</sup> Z kolei Z. Markocki w swojej pracy pt. „Społeczne uwarunkowania przestępczości młodzieży” zakłada, iż „dysfunkcjonalność rodziny wobec społeczeństwa jest wspólną cechą zbioru zjawisk, które ujmuje się w kategoriach patologii społecznej lub społecznej dezorganizacji”. B. Urban natomiast zakłada, że „patologia rodziny to skrajna forma jej ogólnej dysfunkcjonalności, a także zaburzeń szerszej struktury społecznej”.<sup>17</sup>

Definicji pojęcia „dysfunkcjonalność rodziny” w literaturze przedmiotu jest bardzo wiele. Można próbować skategoryzować je w różny sposób. Obecnie dokonano zostanie podział z dwóch perspektyw: socjologicznej i psychologicznej. Nie jest możliwym przytoczenie wszystkich definicji z zakresu socjologii i psychologii, dlatego skupiono się w niniejszym artykule na definicjach najczęściej cytowanych socjologów i psychologów. Godnym wskazania jest, iż wraz z rozwojem teoretycznym problemu dokonuje się rozwój empiryczny. Wiele definicji zostało sformułowanych na kanwie przeprowadzonych badań empirycznych i obserwacji (M. Jarosz, Z. Tysza, Z. Gawlina, S. Kawula, M. Ochmański). Zanim zostaną przytoczone i opisane definicje, warto jeszcze raz wyraźnie podkreślić, na co szczególnie zwracają uwagę socjologowie i psychologowie definiując przedmiotowe zjawisko.

Z socjologicznego punktu widzenia dysfunkcjonalność rodziny to niemożność wypełniania przez nią wyznaczonych jej funkcji oraz zadań na rzecz rodziny oraz społeczeństwa. Jak już wspomniano, rodzina z socjologicznego punktu widzenia traktowana jest jako całość, a istotnymi dla jej trwania są funkcje oraz struktura. Zaburzenia w pełnieniu czy to jednej funkcji, czy więcej będzie więc traktowana jako jej dysfunkcjonalność. Często wskazuje się w powyższym ujęciu, iż dysfunkcjonalność rodziny jest spowodowana, powoduje lub występuje równocześnie z negatywnymi zjawiskami społecznymi, jakimi są alkoholizm, przemoc, dezintegracja rodziny (rozwoły), bezrobociem. Socjologowie wskazują, iż dysfunkcjonalna rodzina, nie jest w stanie prawidłowo funkcjonować i spełniać swoich zadań w społeczeństwie. Przedmiotem poznania w ujęciu socjologicznym są determinanty i czynniki powodujące zaburzenia funkcjonowania i struktury rodziny. Natomiast w ujęciu psychologicznym szczególną uwagę zwraca się na relacje panujące między członkami rodziny oraz na ich potrzeby. Z dysfunkcjonalnością rodziny mamy więc do czynienia wtedy, kiedy członkowie rodziny nie potrafią, nie chcą lub nie umieją zapewnić podstawowych potrzeb, w ramach funkcjonowania w rodzinie. W ujęciu psychologicznym dysfunkcjonalna rodzina to taka, w której jednostka czuje się źle, niepewnie, a relacje panujące w systemie utrudniają, a niekiedy nawet uniemożliwiają jej samorozwój. Psychologowie opisując zjawisko dysfunkcjonalności dużo miejsca poświęcają skutkom, jakie za sobą niesie dana dysfunkcja dla poszczególnych członków rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci. Przedmiotem poznania psychologa są zatem mechanizmy uniemożliwiające prawidłowe interakcje między członkami rodziny, powodujące różnego rodzaju negatywne skutki dla jej funkcjonowania.

Przegląd definicji w ujęciu socjologicznym otwiera propozycja K. Olechnickiego. Propozycję tego autora można zaliczyć do grupy definicji utożsamiających dysfunkcjonalność z patologią. K. Olechnicki zakłada, że zjawisko dysfunkcjonalności rodziny występuje wtedy, gdy członkowie tej grupy społecznej (rodzina) nie

<sup>16</sup> A. Kottarska-Michalska: *Małżeństwa dysfunkcjonalne*. W: L. Gapik, A. Woźniak (red.): *Postępy psychoterapii. Tom IV. Problemy małżeństwa i rodziny*. Poznań 2002, s. 62-78

<sup>17</sup> T. Sakowicz: *Dysfunkcjonalność rodziny a resocjalizacja*. Kraków 2006, s. 58

spełniają oczekiwań społecznych (autor w swoich poglądach wyraźnie zatem nawiązuje do koncepcji Durkheima i pojęcia *kontroli* społecznej). Zjawiska patologiczne występujące w tego typu rodzinach stanowią jeden z symptomów ich ogólnej dysfunkcyjności. Są one najłatwiej dostrzegalną oznaką zaburzonej więzi emocjonalnych i zaniedbywania przypisywanych jednostkom ról rodzicielskich, wychowawczych i społecznych. Przeszłość zdaje się najbardziej jaskrawym wyrazem obecności zjawiska dysfunkcyjności rodziny.<sup>18</sup> Dysfunkcyjność rodziny jest utożsamiana w tej definicji z brakiem spełniania przez nią oczekiwań, jakie wyznacza tej instytucji społeczeństwo. Również M. Sztuka opisując akceptację wartości w środowisku rodzinnym spatalogizowanym zakłada, że przejawy patologii społecznej na gruncie rodziny stanowią jeden z symptomów ogólnej dysfunkcyjności naturalnego środowiska. Wśród tych przejawów wyróżnia patologię więzi emocjonalnej, zaniedbanie ról rodzinnych, a także niedojrzałość małżonków w momencie zawierania związku małżeńskiego.<sup>19</sup> Innym autorem upatrującym dysfunkcyjność rodziny w patologii jest B. Urban, która zakłada, że patologia rodziny to skrajna forma jej ogólnej dysfunkcyjności, a także zaburzeń szerszej struktury społecznej.<sup>20</sup> Autorzy zakładają, że dysfunkcyjność ujawnia się poprzez patologie występujące w rodzinie. Szczególnie istotnym jest zanik więzi emocjonalnych między członkami rodziny, zaniedbania względem dzieci oraz przeszłość. Wskazane w definicji jednego z symptomów (zjawiska patologiczne), może prowadzić do przekonania, iż są jeszcze inne symptomy dysfunkcyjności, których jednak autor nie wymienia.

Natomiast M. Jarosz w swojej książce pt. „Dezintegracja w rodzinie i społeczeństwie” wskazuje, że rodzina staje się dysfunkcyjna wówczas, kiedy zjawiska i zachowania w niej występujące odbiegają od przyjętych w społeczeństwie norm. Autorka przyjmuje, że „termin dezorganizacja, dezintegracja, patologie (dysfunkcyjność) używane są zamiennie i odnoszą się do negatywnych, odbiegających od przyjętych norm społecznych zjawisk i zachowań w społeczeństwie i mikrostrukturze rodzinnej.<sup>21</sup> Autorka, nie wymienia zachowań negatywnych, odbiegających od normy, należy więc przyjąć, że wszystkie zachowania, które obejmują ww zjawiska, doprowadzają do dysfunkcyjności. M. Jarosz w zaproponowanej przez siebie definicji również odwołuje się do zjawisk patologicznych, jednak autorka odmiennie niż K. Olechnicki zakłada, iż przedmiotowe zjawiska są tożsame z dysfunkcyjnością rodziny, a nie ich symptomem. K. Olechnicki przyjmuje, iż rodzina dysfunkcyjna to rodzina, która nie spełnia oczekiwań społecznych. Maria Jarosz natomiast, że nie spełnia ona przyjętych norm. Obydwoje autorzy nie wskazują jednak o jakie dokładnie normy, oczekiwania czy zjawiska chodzi. Jak już mogliśmy się przekonać, w definicji zaproponowanej przez K. Olechnickiego i M. Jarosz autorzy często wskazują, iż przyczyną dysfunkcyjności mogą być zachowania patologiczne jej członków. Takie poglądy wyrażają również między innymi M. Banach, J. Matejak, którzy zakładają, że dysfunkcyjność rozpatrywana jest w dwóch aspektach: rodzina - społeczeństwo oraz rodzina - członkowie i wiąże się ona z niewypełnieniem przez rodzinę zadań na rzecz społeczeństwa

---

<sup>18</sup> T. Sakowicz, op. cit., s. 52

<sup>19</sup> Ibidem, s. 110

<sup>20</sup> Ibidem, s. 53

<sup>21</sup> M. Jarosz, op. cit., s. 9



i na rzecz członków rodziny. Przyczyną dysfunkcyjności może być patologia społeczna lub biologiczne obciążenie jej członków, najczęściej rodziców. Jak możemy zauważyć w powyższej definicji autorzy posuwają się dalej w swoich poglądach zakładając, iż nie tylko patologie rodziny wiążą się z dysfunkcyjnością, a ogólniej wszystkie patologie społeczne. Autorzy definicji wymieniają przejawy tych patologii, które najczęściej powodują dysfunkcyjności. Zakładają, że jest to przestępczość, alkoholizm, narkomania, zachowania autodestrukcyjne, dewiacyjne, zachowania seksualne, zaburzenia psychiczne, obłożna choroba fizyczna i kalectwo, dezorganizacja rodziny, zakłócone stosunki uczuciowe.<sup>22</sup>

Konkretne zjawiska natomiast w zaproponowanej przez siebie definicji dysfunkcyjności rodziny wymienia M. Ziemska, nazywając je *stanami patologicznymi*. Należą do nich: rozbieżność małżeństwa, zakłócenie stosunków międzyosobowych w rodzinie, konflikty w systemie wartości oraz głębokie kryzysy związane z rozwojem rodziny i kryzysy losowe. Autorka wskazuje również przyczyny tego stanu wynikające z niespełnienia należycie przez rodzinę poszczególnych funkcji, szczególnie funkcji socjalizacyjnej.<sup>23</sup> Wymieniając w swojej definicji funkcję socjalizacyjną, autorka podkreśla znaczenie tej funkcji, jako najbardziej istotnej w procesie funkcjonowania rodziny. Definicja ta jest bardzo bliska ujęciu socjologicznemu, ponieważ rozpatruje dysfunkcyjności z punktu widzenia funkcjonowania rodziny. Definicję M. Ziemskiej możemy zaliczyć również do innej grupy – traktującej dysfunkcyjność jako nieprawidłowe wypełnianie funkcji. Do grupy tej należą między innymi F. Adamski i J. Śledzianowski. F. Adamski, przyjmuje, że rodzina dysfunkcyjna to taka, która nie wykonuje należycie wobec swoich członków właściwych im funkcji.<sup>24</sup> Jest to definicja dość ogólna, autor w odróżnieniu od poprzedniczki nie wymienia konkretnych zachowań członków rodziny przyczyniających się do nienależytego wykonywania funkcji. Nie wyróżnia żadnych funkcji, których nieprawidłowe wykonywanie przyczyni się do pojawienia dysfunkcyjności. F. Adamski nie wskazuje również na skutki wynikające z dysfunkcyjności. Natomiast J. Śledzianowski, traktując rodzinę jako całość, jako integralny i niezależny byt, zakłada, iż jakiegokolwiek zaburzenie, utrudniające rodzinie realizację, którejś z podstawowych funkcji, może powodować częściową lub dłuższą niewydolność, czyli dysfunkcyjność.<sup>25</sup> W swojej definicji autor zwraca uwagę na fakt, iż w wyniku zaburzeń w realizacji swoich funkcji rodzina nie zawsze staje się całkowicie dysfunkcyjna, a dysfunkcyjność może się pojawić jedynie w pewnych jej obszarach, w zależności od stanu i wielkości zaburzeń, jakie pojawiają się w rodzinie. Wskazuje również w swojej definicji, że zaburzenie nie we wszystkich funkcjach doprowadzają do dysfunkcyjności, a jedynie podstawowe. Słabej strony definicji można dopatrywać, się w tym, że autor nie wskazuje, czym dla niego są owe podstawowe funkcje, a w literaturze przedmiotu możemy znaleźć, wiele różnych podziałów funkcji.

Część socjologów, w swoich pracach nie podaje definicji *sensu stricte*, a jedynie wskazuje przyczyny pojawienia się dysfunkcyjności w rodzinie. Autorzy ci podając przyczyny powstania zjawiska pośrednio podają jego definicję. Do tej grupy możemy zaliczyć między innymi B. Grzelak-Włodarską, która zakłada, iż dys-

<sup>22</sup> T. Sakowicz, op. cit., s. 48

<sup>23</sup> M. Ziemska: *Społeczne konsekwencje integracji i dezintegracji rodziny*. Tom 1. Warszawa 1987, s. 7

<sup>24</sup> T. Sakowicz, op. cit., s. 50, 89

<sup>25</sup> J. Śledzianowski: <http://www.bratalbert.org.pl/bezdom/sledzianowski.http.pl>

funkcjonalność rodziny tkwi w warunkach społecznych (stała praca jednego z członka rodziców poza miejscem zamieszkania, praca obojga rodziców w systemie 3 zmianowym lub 12 godzinnym, niechęć do podjęcia pracy przez jednego lub oboje rodziców, bezrobocie, kryzysowe sytuacje bytowe rodzinnym, negatywny wpływ środków masowego przekazu).<sup>26</sup> Również Z. Tyszka, w jednym ze swoich artykułów stwierdza, że "(...) istotą zmiany w socjalizacji rodzinnej" są następujące przyczyny:

- postępujący proces dezintegracji wewnątrzrodzinnej socjalizacji spowodowany różnicami pozarodzinnych doświadczeń poszczególnych członków rodziny (socjalizacja pozarodzinna i jej siła);
- wyraźne osłabienie więzi wspólnotowej przez powiększenie się dystansu pomiędzy rodzicami a dziećmi, czego wyrazem jest osamotnienie i zmniejszenie interakcji emocjonalnych;
- wzrastająca atomizacja społeczna i związana z nią anonimowość jednostek na zewnątrz rodziny, co utrudnia rodzicom wypełnianie funkcji kontrolnej i wychowawczej;
- zmniejszenie się autorytetu rodziców, babć, dziadków ograniczające możliwości ich oddziaływania socjalizacyjno-wychowawczego;
- wyraźne przesunięcie w pozycjach społecznych i rolach wewnątrzrodzinnych spowodowanych umasowieniem pracy kobiet i spadkiem autorytetu ojca, tracącego funkcję jedyne go żywiciela rodziny. Praca zawodowa kobiet spowodowała ograniczenie ich czasu domowego, a przez to zmniejszyła ich aktywność wychowawczą i kontrolną;
- znaczne ograniczenie dzietności na skutek udoskonalenia metod i środków zapobiegania ciąży w związku z wzrastaniem w oczach małżonków wartości konkurencyjnych wobec wartości posiadania dzieci, np. kariery zawodowej, turystyki;
- postępujący proces atomizacji oraz indywidualizacji jednostek również w rodzinie, eksponujący ideał wolności jednostek i jej samorealizacji;
- coraz mniejsza wewnątrzrodzinna spójność i powiększające się zjawisko dezintegracji znacznej części rodziny, wzrastająca liczba konfliktów małżeńskich i rozwodów, które przyjmują postać masową. Konflikty wewnątrzmałżeńskie i dezintegracja rodziny w znacznym stopniu przyczyniają się do radykalnego pogorszenia atmosfery wychowawczej współczesnej rodziny, czego efektem jest niska jakość ich socjalizacyjno-wychowawczych zabiegów oraz wzrost liczby osób z dewiacjami;
- pluralizm w świecie wartości, pluralizm norm i wzrost występujących we współczesnym społeczeństwie, które znajduje swe odzwierciedlenie również w życiu rodziny i ich oddziaływaniach wychowawczych. Rodzina jawi się jako jeden z wielu znaczących wychowawczo wpływów. Nie jest jedynym źródłem inspiracji aksjonormatywnej w procesie socjalizacji potomstwa;
- brak przygotowania rodziców do radzenia sobie z problemami wychowawczymi we współczesnym świecie. Konieczna jest tu intensywna permanentna pedagogizacja rodziców;

<sup>26</sup> B. Grzelak-Włodarska: *Działalność domów wczasów dziecięcych w zakresie wspomaganie rozwoju dzieci i rodzin dysfunkcyjnych*. W: A. Ratajczak (red.): *Zjawiska patologii życia rodzinnego w Wielkopolsce oraz ich społeczno-prawne konsekwencje*. Poznań 1983, s. 311-318

- wzrost rodzin z problemami i patologicznymi, a źle realizowana funkcja socjalizacyjno- wychowawcza pociąga za sobą dramatyczny wzrost liczby dzieci wykolejonych i wchodzących w konflikt z prawem oraz wzrost różnych form rodzinnej patologii życia.<sup>27</sup>

Ostatnia definicja, która zostanie przytoczona, a która reprezentuje ujęcie socjologiczne, to propozycja W. Dykciaka (autor zajmuje się problematyką wychowania w rodzinie). Pomimo, iż autor jest pedagogiem, zaproponowana przez niego definicja jest bliższa ujęciu socjologicznemu. Autor wyróżnia trzy płaszczyzny analizy, które należy brać pod uwagę omawiając przedmiotowy problem:

- strukturalną (charakterystyka demograficzna rodzin, więzi emocjonalne, cechy psychofizyczne dzieci, zaburzenia rozwojowe i zdrowotne);
- organizacyjną (warunki materialne, ogólna organizacja życia, poziom wykształcenia rodziców, pozycja społeczna dziecka, sposób spędzania wolnego czasu);
- funkcjonalną (jakość prezentowanych przez rodziców postaw opiekuńczo-wychowawczych).<sup>28</sup>

Możemy przyjąć, iż zaburzenia na którejkolwiek z wymienionych płaszczyzn, prowadzą do pojawienia się dysfunkcjonalności rodziny.

Większość psychologów zajmujących się dysfunkcjonalnością rodziny wiąże dysfunkcję z potrzebami, a raczej brakiem zaspokojenia takowych. Taki punkt widzenia przyjmuje m.in. J. Raczkowski, który wskazuje, że rodzina dysfunkcjonalna to taka, która niezaspakaja niezbędnych psychicznych i społecznych potrzeb członków rodziny. Autor nie wymienia konkretnych potrzeb, można więc przyjąć, że chodzi o wszystkie potrzeby psychiczne i społeczne jakie są zaspokajane w rodzinie. J. Raczkowski wskazuje cechy, które charakteryzują tego typu rodzinę, czyli występowanie niekorzystnych czynników, takich jak faktyczne rozbicie rodziny, poważne konflikty między jej członkami, nadużywanie alkoholu, popełnianie przestępstw, uprawianie prostytucji, poważne choroby, zaburzenia psychiczne, złe warunki materialne. Często w takich rodzinach występują zaburzenia kontaktów emocjonalnych, więzi między rodzicami i dziećmi są zazwyczaj poważnie osłabione.<sup>29</sup> Z kolei J. Rogala-Obłękowska zakłada, iż z rodziną dysfunkcjonalną mamy do czynienia wtedy, gdy dochodzi do zaniedbań emocjonalnych. Zaburzenia interakcji rodzinnych i brak stabilności emocjonalnej matki i ojca mają m.in. duży wpływ na podwyższone ryzyko wystąpienia u dziecka uzależnienia. Emocjonalna sytuacja dziecka w takich rodzinach jest bardzo niekorzystna, atmosfera pełna konfliktów i ogólnie bardzo zła, a poziom spójności bardzo niski.<sup>30</sup> W swojej definicji autorka akcentuje ciężkość kładzie na brak zaspokojenia potrzeb emocjonalnych, jako przyczynę dysfunkcjonalności rodziny.

Pojęcie dysfunkcjonalności rozpatrywane bardzo szeroko i kompleksowo występuje w podejściu *systemowym*. W przedmiotowym ujęciu zakłada się, iż członkowie rodziny tworzą układ, na który można patrzeć jak na system. Funkcjonowanie systemu jest wynikiem wzajemnych oddziaływań poszczególnych elementów oraz samej struktury. Dysfunkcja oznacza rozumiana jest tutaj jako: zaburzenia komuni-

<sup>27</sup> T. Sakowicz, op. cit.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 111

<sup>29</sup> Ibidem, s. 29

<sup>30</sup> J. Rogala-Obłękowska: *Rodzinne uwarunkowania narkomanii młodzieży*. W: M. Ziemska (red.): *Społeczne konsekwencje integracji i dezintegracji rodziny*. Tom 1, Warszawa 1986, s. 218

kacyjne, zaburzenia strukturalne, zaburzenia własnych granic, zaburzenia granic między poszczególnymi członkami, stosowanie destrukcyjnych mechanizmów. Ujęcie systemowe wymienia konkretne typy rodzin, które są rodzinami dysfunkcyjnymi i są to rodziny: z problemem alkoholowym, problemem wykorzystywania seksualnego, terrorem psychicznym, przemocą fizyczną, jedno z rodziców cierpi na stałe schorzenie typu cukrzyca bądź jest przykute do łóżka, a za swój stan obwinia domowników.<sup>31</sup>

Również w sposób szeroki i kompleksowy zjawisko dysfunkcyjności rodziny zostało opisane przez A.M Seweryńską w książce pt. „Uczeń z rodziny dysfunkcyjnej” Autorka wyróżniła elementy rodziny dysfunkcyjnej, którymi są: zaprzeczenie, milczenie, iluzja, niedokończenie, brak zaufania.<sup>32</sup> Wskazała, że w rodzinie dysfunkcyjnej:

- zadaniem dziecka jest opieka nad rodzicami;
- występują podwójne komunikaty, wprowadzające zamieszanie i wymagające domyślenia się;
- dziecko jest ciągle zawstydzane;
- granice prywatności są zamazane i często przekraczane;
- uczucia bywają przedmiotem agresji i dlatego są tłumione;
- dzieci same się wychowują najlepiej jak potrafią;
- panuje chaos lub skrajna surowość;
- od dziecka wymaga się demonstrowania pseudodojrzałości albo też infantylizuje się je;
- daje się dzieciom odczuć, że są nic nie warte i nie zasługują na miłość;
- przechodzi się od jednego kryzysu do drugiego, a kiedy kryzysu nie ma, członkowie rodziny sami go tworzą.<sup>33</sup>

Wzrastanie w rodzinie dysfunkcyjnej jest „niczym niezawiniony bagaż, który każde dziecko musi jakoś udźwignąć, zanim dorośnie i będzie stanowiło o sobie. Strategiami przetrwania są podejmowane role: bohatera, kozła ofiarnego, aniołka, maskotki”.<sup>34</sup> W powyższych definicjach autorzy koncentrują się na zaburzeniach komunikacji, naruszaniu granic oraz zachowaniach destrukcyjnych jako wyznacznikach dysfunkcyjności rodziny. A. Seweryńska koncentruje się jednak na dziecku, natomiast w tradycji systemowej, zaburzenia dotyczą relacji wszystkich członków rodziny.

R. Stanowski zakłada, iż dysfunkcyjność rodziny to uzależnione i nie preferowane (niepożądane) następstwa istnienia lub działania danego elementu tego systemu lub (część) całego systemu.<sup>35</sup> Autor traktuje rodzinę jako system, możemy założyć więc, iż reprezentuje ujęcie systemowe, jednak w zaproponowanej przez siebie definicji przyjmując, że dysfunkcyjność, jest następstwem stanów, które są niepożądane. Autor nie wskazuje, czym są owe niepożądane stany i zjawiska.

Ostatnia definicja jaką tu przytoczymy, to propozycja R. Garniewicz, w której przyjmuje się, podobnie jak w niektórych definicjach socjologicznych, iż rodzina dysfunkcyjna to taka, która źle funkcjonuje. Przypuszcza się, że większość

<sup>31</sup> T. Sakowicz, op. cit., s. 57

<sup>32</sup> A. Seweryńska: *Uczeń z rodziny dysfunkcyjnej*. Warszawa 2004, s. 16, 17

<sup>33</sup> Ibidem, s. 23

<sup>34</sup> Ibidem, s. 26

<sup>35</sup> A. Stanowski: *Dysfunkcja*. W: *Encyklopedia Katolicka*. Tom IV. Lublin 1983, s. 438

rodzin jest w większym lub mniejszym stopniu dysfunkcyjnych, tyle że rodzina „łagodnie” dysfunkcyjna kwalifikuje się jeszcze jako „funkcyjna”. Kiedy dysfunkcyjność zdecydowanie nie mieści się w granicach tolerancji, zaczynamy mieć do czynienia z typowym kompleksem zagadnień, które należy uznać za charakterystyczne dla ujęcia psychologicznego, co kwalifikuje całą definicję, jako reprezentującą ww podejście. Są to rodziny z: problemami emocjonalnymi, współuzależnieniem, uzależnieniami, zachowaniami autodestrukcyjnymi, zaburzeniami osobowości, przemocą itp.

Na zakończenie rozważań, należy zaznaczyć, iż nie tylko w piśmiennictwie polskim można zauważyć żywe zainteresowanie problemem dysfunkcyjności rodziny, również w literaturze amerykańskiej i europejskiej możemy znaleźć wiele publikacji na przedmiotowy temat. Dla przykładu amerykańska psychoterapeutka P. Mellody twierdzi, że wszystkie dzieci rodzą się z pięcioma charakterystycznymi dla istoty ludzkiej cechami: cennaść, bezradność, niedoskonałość, zależność i niedojrzałość. W rodzinach dysfunkcyjnych rodzice nie reagują właściwie na wyżej wymienione cechy dziecka. Zamiast dziecko wspierać i ochraniać, ignorują je albo atakują za to, że takie właśnie jest. W efekcie tych działań dzieci rozwijają w sobie dysfunkcyjne cechy samozachowawcze, zachowując wiarę w to, że rodzice zawsze mają rację. Przystosowują i przebudowują swój świat umysłowy, aby nie ulec niszczycielskiej sile wpajanego poczucia własnej bezwartościowości i wstydu płynącego z doznawanego poniżenia. Gdy dorosną, w wyniku własnych przykrych doświadczeń same stają się dysfunkcyjnymi rodzicami. Autorka tak jak m.in. J. Śledzianowski zauważa, iż dysfunkcyjność rodziny może dotyczyć różnego zakresu realizowanych zadań. Może to być:

- dysfunkcja całkowita oznaczająca, że w rodzinie występuje kompletne niepowodzenie w realizacji zadań rodziny i muszą ją w tym zastąpić wyspecjalizowane rodziny lub instytucje;
- dysfunkcja częściowa oznaczająca, że rodzina nie potrafi realizować prawidłowo pewnych jej zadań i podstawowych funkcji.

Dysfunkcja częściowa może obejmować:

- niepowodzenia w realizacji zadań wychowawczych;
- niepowodzenia w walce z kryzysem małżeńskim;
- niepowodzenia związane z walką o nie wykluczanie rodziny z określonego kręgu rodziny;
- niepowodzenia w zaspokajaniu potrzeb dziecka;
- może też dotyczyć innych sfer życia rodzinnego.<sup>36</sup>

Autorka przyjmuje, iż brak reakcji na wymienione cechy, a więc brak zaspokojenia przez rodziców podstawowych potrzeb emocjonalnych dziecka, prowadzi do pojawienia się dysfunkcyjności. Psycholog wskazuje również na występowanie dysfunkcji częściowej i całkowitej, związanej z niepowodzeniami realizowanym przez rodzinę. Natomiast Bradshaw, przyjmuje założenie, że rodzina dysfunkcyjna jest stworzona przez dysfunkcyjne społeczeństwo, takie małżeństwa zaś tworzą dysfunkcyjne osoby, które odnajdują się wzajemnie i żenią ze sobą. Jednym z tragicznych faktów jest, to, że osoby dysfunkcyjne prawie zawsze znajdują inną osobę, która działa albo na tym samym albo na większym poziomie dysfunkcji. S.G. Kellam i M.E Ensminger w zaproponowanej przez siebie „teorii pól społecz-

<sup>36</sup> P. Mellody: *Toksyczne związki*. Warszawa 1993, s. 72

nych” zakładają odwrotnie, że to patologiczne życie jednostki doprowadza do pojawienia się dysfunkcji. C. Black, badając rodziny z problemem alkoholowym szczególnie uwagę zwraca na role, jakie pełni dziecko w rodzinie dysfunkcyjnej. Autorka wymieniła dziecko odpowiedzialne, dziecko dostosowujące się, dziecko łagodzące sytuację. Inni autorzy (m.in. Heley, Reilly, Stanton) badając rodziny młodzieży uzależnionej zauważają, że rodzina dysfunkcyjna, jest to rodzina skoncentrowana na dziecku w celu uniknięcia konfliktów między rodzicami. Swinson i Eaves zakładają, że rodzina dysfunkcyjna, to taka, w której panuje chłód emocjonalny. Wielu autorów koncentruje się w swoich pracach na jednym z podstawowych przejawów dysfunkcyjności, jakim jest przemoc. W swoich publikacjach omawiają to m.in. tacy autorzy jak Chesmais, Browne, Herbert, Galles, Cornell, Bolton, Acherman, Pickering. Można by wymienić jeszcze wielu innych autorów zajmujących się przedmiotową tematyką, w niniejszym artykule chcieliśmy jedynie wskazać, iż literatura obca również obszernie zajmuje się interesującym nas zjawiskiem.

Na zakończenie powyższych rozważań należy zauważyć, iż w definiowaniu dysfunkcyjności rodziny granice pomiędzy ujęciem socjologicznym i psychologicznym zacierają się, a często autorzy dostosowują swoją propozycję definicyjną nie z punktu widzenia dyscypliny naukowej, której są przedstawicielami, a do problemu, który opisują, tym samym przychylając się do interdyscyplinarnego ujęcia problemu. Wydaje się, że można byłoby wypracować wspólną, uniwersalną definicję omawianego pojęcia, która mogłaby być zaakceptowana przez reprezentantów wszystkich dyscyplin, ponieważ sam problem dysfunkcyjności rodziny jest międzydyscyplinarny. Ujmowanie go poprzez paradygmat jednej dziedziny powoduje, iż ogranicza się do jednego obszaru zainteresowań danej dyscypliny. Taki punkt widzenia byłby również najkorzystniejszy z perspektywy metodologicznej, ponieważ umożliwiłoby to efektywną analizę wszystkich zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych aspektów problemu, wraz z wszystkimi jego przejawami, procesami i mechanizmami.

W naszej ocenie dysfunkcyjność rodziny to niemożność lub/ oraz nieumiejętność wypełniania przez rodzinę co najmniej jednej istotnej funkcji i zadań na rzecz społeczeństwa lub/ oraz poszczególnych jej członków, prowadzące w całej strukturze oraz w sferze jednostki do obserwowalnych negatywnych w skutkach mechanizmów, takich jak:

- nieprawidłowe wypełnianie ról rodzinnych;
- zakłócenia w obszarze subsystemów stosunków i interakcji;
- zatarcie granic międzysystemowych.

W wyniku tego dochodzi do zaburzeń w sferze komunikacji, osłabienia lub zaniku więzi emocjonalnych, zaniedbań w sferze zaspokajania potrzeb własnych oraz pozostałych członków rodziny, a skutkuje to kryzysem, zaburzeniami struktury a w konsekwencji prowadzi do dezorganizacji (rozpadu) rodziny. Z kolei w wymiarze jednostki (indywidualnym) są to różnego rodzaju zaburzenia w sferze: psychicznej, społecznej, emocjonalnej, fizjologicznej, w wyniku czego dochodzi do pojawienia się zachowań destrukcyjnych (w tym patologicznych).

### Zakończenie

Problematyka funkcjonowania rodzin analizowana z perspektywy dociekań naukowych jest obszarem wielce złożonym. Wielopokoleniowa, rozwojowa perspektywa analizy systemów rodzinnych zmusza do koncentracji uwagi nie tylko na stadiach w cyklu życiowym rodziny, ale też i zadaniach, które są charakterystyczne dla każdego z nich. Takie podejście skutkuje koniecznością uwzględniania wzorów interakcji występujących w rodzinie, w różnych okresach jej trwania i rozwoju. Jak wskazują psychologowie, wszystkie systemy rodzinne borykają się okresowo ze stresem rozwojowym, który wynika z dwóch podstawowych źródeł: 1) zmieniających się potrzeb i możliwości członków rodziny; 2) zmian w systemie rodziny jako całości. Rodzina musi być zdolna do zmieniania swoich strategii interakcji w odpowiedzi na te zmiany, jeżeli ma trwać i jednocześnie wspomagać rozwój swoich poszczególnych członków. Nie jest to zadanie łatwe, uwzględniając opisywane przez socjologów zmiany we współczesnych społeczeństwach rozwiniętych. Industrializacja wpłynęła na przekształcenie się dużej rodziny patriarchalnej w rodzinę małą, egalitarną, o ograniczonych funkcjach, zmniejszonym zakresie kontroli społecznej nad jej członkami i zmniejszonym autorytecie rodziców. Wskaźnikami przemian w życiu rodzinnym krajów rozwiniętych są obecnie takie zjawiska, jak: zmniejszanie się udziału ludności pozostającej w związkach małżeńskich; odkładanie decyzji matrymonialnych w czasie, co pozostaje w związku z wydłużeniem się okresu solaryzacji; zmniejszenie się dzietności; opóźnienie decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka. Opisaną sytuację określa się niekiedy jako „drugie przejście demograficzne”, którego główną cechą jest ograniczanie liczby potomstwa w celu zapewnienia mu jak najlepszych warunków rozwoju. Aczkolwiek rodzina oparta na związku małżeńskim stanowi nadal dominującą formę życia rodzinnego, to upowszechnieniu ulegają alternatywne rozwiązania, a wśród nich kohabitacja, samotne rodzicielstwo, życie małżonków/partnerów na odległość (w związku z miejscem pracy), związki w których obydwój partnerzy są zorientowani na karierę i rezygnują z potomstwa. Tendencje te występują we wszystkich krajach rozwiniętych, również w Polsce.<sup>37</sup>

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszej pracy konieczne wydaje się również zwrócenie uwagi na fakt, że pojęcie *dysfunkcyjności* najpowszechniej i najczęściej było używane w latach 80-tych i 90-tych XX wieku. Obecnie w literaturze fachowej termin ten raczej nie występuje. Nadal jednak funkcjonuje w języku potocznym, w czasopiśmie pedagogicznych czy dokumentacji urzędowej (np. pedagogów, pracowników socjalnych, kuratorów sądowych).<sup>38,39,40,41,42,43</sup> W najnowszych publikacjach na temat rodziny trudno znaleźć określenie „rodzina dysfunkcyjna”, a jeszcze trudniej „rodzina patologiczna”. Używa się raczej ogólnych opisowych określeń, jak np. rodziny w *społeczeństwie ryzyka* lub z *obszaru ryzyka* (por. S. Kawula: *Kształt rodziny współczesnej. Szkice familologiczne*. 2005), *alternatywne formy* życia małżeńsko-rodzinnego (por. K. Słany: *Alternatywne formy*

<sup>37</sup> M. Plopa: *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*. Kraków 2006, s. 18-24

<sup>38</sup> *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Tom V. Warszawa 2006, s. 206

<sup>39</sup> J. Maciaszek: *O współżyciu rodziny*. Warszawa 1980

<sup>40</sup> Z. Tyszka: *System metodologiczny poznańskiej szkoły socjologicznej badań nad rodziną*. Poznań 1997

<sup>41</sup> Z. Tyszka (red.): *Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich*. Poznań, 1991

<sup>42</sup> M. Tyszkowa, op. cit.

<sup>43</sup> J. Namysłowska: *Terapia rodziny*. Warszawa 1997

---

*życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. 2002). Niekiedy terminu „rodzina dysfunkcyjna” używa się na określenie rodzin, które „same rezygnują z pełnienia tradycyjnych funkcji rodzicielskich lub realizują je w sposób niekonwencjonalny; są to rodziny, które wybierają życie według skrajnych przekonań religijnych i politycznych (fundamentalizm religijny, anarchizm społeczno-polityczny, całkowicie odmienne normy kulturowe) lub preferujące inne alternatywne formy życia rodzinnego i społecznego”.<sup>44</sup>

Wymienione pojęcia mimo ich różnorodności są do siebie zbliżone znaczeniowo. Ponadto zarówno w socjologii jak i psychologii używane są do określenia i oznaczenia zjawisk, stanów, przejawów, faktów społecznych odbiegających od zakładanej normy czy prawidłowości. Różnica wynika z paradygmatów obydwu nauk: w socjologii całościowy ogląd zjawisk społecznych, w psychologii poprzez pryzmat jednostek i relacji między nimi. Autorzy wyrażają przekonanie, że niniejsze opracowanie pozwoliło ukazać zakres dystynkcji omawianego pojęcia i ułatwi osobom zainteresowanym problematyką rodziny jeszcze bardziej profesjonalne badanie tego zjawiska i skuteczniejsze niesienie pomocy w sytuacji zagrożeń.

---

<sup>44</sup> *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Tom V. Warszawa 2006, s. 331